

Odważne dzieciaki podbiły serca widzów

Odważne dzieciaki podbiły serca widzów

Przygoda dzieci biorących udział w programie Brave Kids właśnie dobiegła końca. Zobaczyliśmy już ich wspólny, chwytający za serce występ finałowy. Teraz młodzi artyści wracają do swoich krajów, pełni pozytywnych wrażeń i bogatsi o nowe przyjaźnie i doświadczenia.

W tegorocznej, czwartej edycji międzynarodowego programu edukacyjnego Brave Kids udział wzięło aż 96 dzieci pochodzących z różnych części świata. W pierwszym etapie projektu wszystkie dzieci zostały podzielone na cztery grupy, a każda z nich zamieszkała w innym mieście: we Wrocławiu, gdzie cały projekt się narodził, oraz po raz pierwszy w Warszawie, Łodzi i Puszczykowie – niewielkiej miejscowości położonej niedaleko Poznania. To właśnie w tych miejscach przez dwa tygodnie odbywały się warsztaty artystyczne, gdzie pod okiem liderów, dzieciaki uczyły się od siebie nawzajem przepięknych obrzędów, tańca, śpiewu i gry na tradycyjnych instrumentach. Ale przede wszystkim dawały sobie ogromną lekcję tolerancji, ponieważ każde z nich, niezależnie od pochodzenia, wyznania, statusu materialnego czy sprawności fizycznej, było na tych warsztatach równe.

W projekt bardzo mocno zaangażowały się miejscowe rodziny, które gościły w swoich domach młodych artystów, zapewniając im nocleg, wyżywienie, dowóz na warsztaty, ale przede wszystkim ogrom serdeczności i ciepła. Dzięki nim młodzi artyści mieli niepowtarzalną możliwość poznania polskiej kultury i zwyczajów. Rodziny bardzo chętnie spotykały się razem, urządzały grille, podwórkowe zabawy i organizowały wyprawy do ciekawych miejsc znajdujących się w obrębie miasta.

Gdy już wszystkie dzieci w poszczególnych grupach poznały się i nauczyły swoich umiejętności, nadszedł czas na kolejny etap programu, podczas którego wszyscy artyści spotkali się na warsztatach w Krośnicach. To tam przez tydzień trwały intensywne przygotowania do wspólnego występu, których efekty można było podziwiać podczas wielkiego finału dziewiątej edycji Brave Festival odbywającego się pod hasłem „Zaginiony rytm”.

I to właśnie rytmy wielu narodowości mogliśmy zobaczyć podczas ich występu, 12 lipca, w Centrum Sztuki Impart. Blisko setka dzieci zaprezentowała niesamowity, pełen radości i energii spektakl, który wzruszał i bawił. Bo jak tu nie uśmiechnąć się i nie uronić łzy, gdy na jednej scenie widzimy dzieci z Indii i Zimbabwe, które wystukują wspólny rytm na bębnach, lub gdy podziwiamy spektakularny taniec breakdance w wykonaniu niepełnosprawnej dziewczynki? Nic więc dziwnego, że publiczność długo po zakończeniu występu klaskała i wiwatowała na cześć niezwykłych, młodych artystów.

Następnego dnia wszystkie dzieci już po raz ostatni spotkały się na pikniku w Krośnicach. Był to czas pożegnań i zasłużonego odpoczynku po trwających trzy tygodnie warsztatach artystycznych. Opiekunowie i grupy artystyczne obejmowały się już po raz ostatni przed długą podróżą do domu. Pożegnać się było bardzo trudno, bo w trakcie pobytu nawiązały się piękne przyjaźni i więzi między młodymi uczestnikami, a także nimi i „rodzicami”. Teraz zapewne relacje te będą długo pielęgnowane w rozmowach i listach wysyłanych do siebie, z różnych części świata.

Te relacje sprawiają, że projekt Brave Kids nigdy się nie kończy...

